

JAK CZYTAĆ I ROZUMIEĆ PISMO ŚWIĘTE?

Wstęp i instrukcja obsługi

Wędrując po górach trzymaj się szlaku i przewodnika. Masz wtedy bezpieczeństwo, najładniejsze widoki i pewność dotarcia do celu. Gdy wędrujesz przez Biblię też powinieneś mieć wytyczony szlak i przewodnika. Ta mała książeczka będzie wytyczać ci tropy i prowadzić za rękę w czasie lektury. Nie czytaj Biblii od początku do końca, od deski do deski. Przynajmniej nie od razu. Musisz mieć pewną strategię, którą daje ta książeczka.

Ta strategia zawiera się w czterech punktach:

1. Nić przewodnia

Zapraszamy Cię na początku do szybkiego „rajdu” przez całe Pismo Święte, przez najważniejsze osoby, epoki i wydarzenia. Nie będziesz ich poznawał dokładnie, tylko najistotniejsze rzeczy. W ten sposób zdobędziesz nić przewodnią – zarys całości. Poznasz scenografię i głównych aktorów. Z każdego rozdziału znajdź i czytaj tylko fragmenty dotyczące nici przewodniej.

2. Kręgosłup

Potem zamień nitkę na kręgosłup. Przejdź raz jeszcze przez całość Biblii, przez poznane już osoby, epoki i wydarzenia, powtarzając i rozwijając ich wątki. W ten sposób pierwotny szkic zostanie przypomniany i uzupełniony kolejnymi szczegółami. Wróć do każdego rozdziału – tym razem znajdź i czytaj tylko fragmenty dotyczące kręgosłupa.

3. Cegły

Dopiero teraz, mając już wyraźną perspektywę zacznij czytać księgę po księdze - jakby biorąc kolejne cegły i budując całość.

Jednak nie od razu wszystkie cegły i nie w takiej kolejności w jakiej występują w Biblii. Rozdział „W jakim porządku czytać Pismo Święte?” podpowie ci kolejność.

4. Młyn

Na koniec zbuduj młyn. Wejdź w rytm codziennego czytania, które będzie ciągłym powtarzaniem (w rytmie roku lub dłuższego czasu) poszczególnych ksiąg w podanym układzie. Młyn się kręci i dostarcza mocy.

Czy Pismo Święte trzeba koniecznie rozumieć?

Na koniec istotna uwaga. Nie nastawiaj się, w sposób kategoriyczny, na zrozumienie Pisma Świętego. Owszem, po to mamy rozum, by go używać. I zrozumienie Pisma Świętego jest ważne i pożyteczne, ale stokroć ważniejsze jest po prostu bycie ze Słowem. Gdy czytamy Biblię to doświadczamy mocy Słowa, nawet jeśli go do końca nie rozumiemy. Dlatego bądźmy wierni codziennemu czytaniu Biblii i nie zniechęcajmy się, nawet jeśli czegoś nie pojmujemy